

## "Bycie anty-PiS-em nie wystarczy, aby wygrać". Stanisław Rakoczy gościem Łoży Radiowej

- Chcemy dać Polakom realną alternatywę, żeby nie musieli stawiać na 'mniejsze zło' - powiedział w 'Łoży Radiowej' lider ludowców na Opolszczyźnie Stanisław Rakoczy.

- Chcemy dać Polakom realną alternatywę, żeby nie musieli stawiać na "mniejsze zło" i żeby scena polityczna w Polsce nie została zabetonowana przez układ dwupartyjny - skomentował w "Łoży Radiowej" wyborczą koalicję PSL z Ruchem Kukiz'15 lider PSL na Opolszczyźnie Stanisław Rakoczy. - Wybory do Parlamentu Europejskiego pokazały wyraźnie, że samo bycie "anty-PiS-em" nie wystarczy, by wygrać - dodał polityk.

- Paweł Kukiz jest osobą myślącą, wyciągającą wnioski, obserwował cztery lata, jak funkcjonuje sejm, jak funkcjonuje państwo i zrozumiał chyba, że PSL nie jest taki najgorszy, skoro chce z nami startować. Tym bardziej, że znaleźliśmy wiele stycznych, wiele wspólnych punktów, które nas łączą, a koalicja dobrze działa wtedy, kiedy jeden koalicjant drugiemu niczego nie odbiera. W efekcie synergii możemy wnieść coś nowego.

- Czasami trzeba też, dla większego dobra, nie myśleć tylko o własnej osobie - tak z kolei Stanisław Rakoczy odniósł się do list wyborczych do sejmku w regionie. Szef opolskich struktur PSL będzie "dwójką" za Pawłem Kukizem.

- Ja nie miałem żadnych wahań, ani wątpliwości przez chwilę. Paweł Kukiz jest liderem partii koalicyjnej. Gdyby w okręgu Władysława Kosiniaka-Kamysza startował ktoś z ruchu Kukiz, to na pewno też nie byłby jedynką, tylko pierwszy byłby Kosiniak-Kamysz, więc to są rzeczy w polityce naturalne.

- Jeśli chodzi o program wyborczy, jest on znany od dawna - dodał w "Łoży Radiowej" Stanisław Rakoczy. - Naszym sztandarowym punktem jest emerytura bez podatku, także bezpłatne leki i szczepienia dla dzieci, e-tornister, pomoc dla rolników i wiele innych rzeczy. Do tego trzeba dodać to, co proponuje Kukiz'15 - powiedział lider PSL w regionie.